

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/martyrologia/105882,Zbrodnia-w-Hucie-Pieniackiej.html>



Pomnik poświęcony ofiarom w Hucie Pieniackiej, 2020 r. Fot. Leon Popek (IPN)

ARTYKUŁ

Zbrodnia w Hucie Pieniackiej

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: PAWEŁ GŁUSZEK 28.02.2024

28 lutego 1944 r. ukraińscy żołnierze 4. Galicyjskiego Ochotniczego Pułku Policji SS, powiązanego z 14. Dywizją SS „Galizien”, oddziały UPA, nacjonaści ukraińscy oraz ukraińscy mieszkańcy okolicznych wiosek wkroczyli do wsi Huta Pieniacka zamieszkaanej przez ludność polską.

W wyniku przeprowadzonej przez napastników akcji pacyfikacyjnej, śmierć poniosło ponad 850 Polaków. Masakrę przeżyło około 160 osób.

Kilka dni wcześniej, 23 lutego, w okolicy wsi doszło do potyczki oddziału samoobrony z Huty Pieniackiej z patrolem policyjnym złożonym z Ukraińców służących w 4. Pułku Policyjnym Dywizji SS „Galizien”. W wyniku walk dwóch żołnierzy ukraińskich zginęło, a ośmiu zostało rannych. W starciu wzięły też udział oddziały UPA wspierające żołnierzy SS. Niemcy urządzili ofiarom tych walk uroczysty pogrzeb w Brodach.

Spodziewana napaść

Oddział SS pojawił się w Hucie Pieniackiej w związku z uzyskaniem przez Niemców informacji, że we wsi stacjonował oddział partyzantów radzieckich, z którymi współpracowali mieszkańcy. Partyzanci opuścili jednak miejscowość 22 lutego.

Po starciach z 23 lutego mieszkańcy Huty Pieniackiej przygotowywali się do mającej nastąpić niemieckiej akcji odwetowej. Wywiad Inspektoratu AK w Złoczowie w nocy z 27 na 28 lutego przekazał oddziałowi samoobrony w Hucie Pieniackiej dowodzonemu przez Kazimierza Wojciechowskiego, że do wsi zdążają oddziały 14. Dywizji SS „Galizien”. Zalecono, aby nie stawiać oporu, ukryć broń i mieszkańców. Liczono, że oddziały SS jedynie skontrolują wieś, poszukując broni i kontaktów mieszkańców z radziecką partyzantką. Podobna akcja miała miejsce kilka dni wcześniej we wsi Majdan, gdzie obyło się bez ofiar.



Tablica memoratywna w sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Matki Bożej Pocieszenia we Wschowie (woj. lubuskie)

Zbrodnia

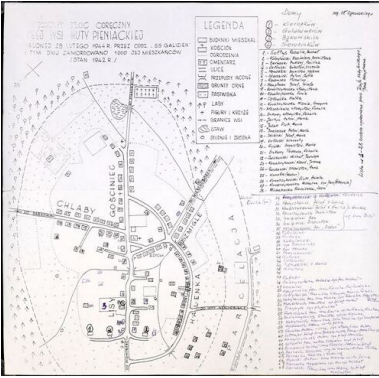
We wczesnych godzinach porannych 28 lutego 1944 roku Huta Pieniacka została otoczona przez oddziały wojska w sile około 500-600 żołnierzy ukraińskich formacji policyjnych SS. Dowodzili Niemcy. Wojsko wspierali członkowie UPA oraz ukraińscy mieszkańcy okolicznych wsi. Miejscowość została ostrzelana. Część mieszkańców ukryła się w przygotowanych wcześniej kryjówkach.

Po wkroczeniu do wsi, napastnicy zaczęli przeszukiwać zabudowania, a mieszkańców zgromadzili w kościele i szkole znajdujących się w centrum wsi. Ukraińcy rozpoczęli plądrowanie i grabież domów. Zabudowania podpalano. Wielu mieszkańców zostało zabitych podczas prób ucieczki z miejsc, w których się ukrywali. Żołnierze ukraińscy dopuścili się licznych zbrodni na polskich mieszkańcach Huty Pieniackiej.

Miejscowość została ostrzelana. Część mieszkańców ukryła się w przygotowanych wcześniej kryjówkach. Po wkroczeniu do wsi, napastnicy zaczęli przeszukiwać zabudowania, a mieszkańców zgromadzili w kościele i szkole znajdujących się w centrum wsi.

W bestialski sposób przesłuchiowano zatrzymanych Polaków, starając się uzyskać od nich informacje na temat pobytu we wsi radzieckich partyzantów. Dowódca oddziału samoobrony Kazimierz Wojciechowski został obłany łatwopalną substancją i podpalony. Napastnicy prawdopodobnie wiedzieli, kto należał do oddziału samoobrony i kto pomagał partyzantom. Znali też miejsce ukrycia rannych partyzantów radzieckich. Wszyscy ci ludzie zostali zabici.

Po południu zgromadzonych w kościele i szkole Polaków wyprowadzano w kilkudziesięcioosobowych grupach i przeprowadzano w konwojach do drewnianych stodół i budynków gospodarczych znajdujących się we wsi. Ludzie byli w nich zamykani, a budynki były podpalane. Osoby próbujące zbiec lub stawiać opór, były zabijane. Spalono praktycznie wszystkie zabudowania w miejscowości, z wyjątkiem kościoła i szkoły, gdzie przetrzymywano zatrzymanych. Późnym popołudniem napastnicy opuścili Hutę Pieniacką.



Szkic z zasobu Archiwum IPN

* * *

W zasobie Oddziałowego Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej w Poznaniu znajdują się materiały przekazane przez Franciszka Bąkowskiego, który jako dziecko przeżył masakrę polskiej ludności cywilnej w Hucie Pieniackiej w 1944 r. Dokumenty zostały przekazane w ramach akcji Archiwum Pełne Pamięci.

COFNIJ SIĘ